

Skrót przemówień sekretarza generalnego ŚFZZ Louis Saillant' i sekretarza WCSPS Fiodora Karcewa — wygłoszonych na III Kongresie Zw. Zawodowych w dn u 6. V. 1954 r. podajemy na stronie 2

CTAS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY TEL NIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, sobota 8 V 1954 r.

Nr 109 (3165)

Zwiększenie produkcji, podniesienie jej jakości bojowym zadaniem organizacji związkowych

Drugi dzień obrad III Kongresu Związków Zawodowych

WARSZAWA (PAP)

Dnia 6 bm., w drugim dniu III Kongresu Związków Zawodowych, przewodnictwo przedpołudniowych obrad obejmuje sekretarz CRZZ ZOFIA WASILKOWSKA, która udziela głosu sekretarzowi generalnemu Światowej Federacji Związków Zawodowych LOUIS SAILLANT.

Gdy mówca ukazuje się na trybunie z sali pada z mocą podchwycony przez wszystkich zebranych okrzyk: „Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych”.

Zebrani gorąco manifestują na cześć jednoci mas pracujących świata, zwierających swe szeregi pod sztandarami

ŚFZZ w walce o pokój, o lepsze jutro, o postępek.

Następnie Kongres przystępuje do drugiego punktu porządku obrad. Sprawozdanie komisji rewizyjnej Centralnej Rady Związków Zawodowych składa przewodniczący komisji — ALFRED ANGER-SZTAJN.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej

wego i międzyzakładowego — hutnictwo polskie z nadwyżką — zowało swój plan produkcji za rok ubiegły oraz za I kwartał roku bież. Jednakże poszczególne ognia związku wykazują dotychczas zbyt mało troski o podniesienie jakości produkcji.

Zdaniem mówcy niedostatecznie troszczą się o sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy Ministerstwo Hutnictwa, centralne zarządy i administracje niektórych zakładów.

Następny mówca przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa, Ceramiki i Pokrewnych Zawodów — MARIAN KRÓL dał krytyczną ocenę dotychczasowej pracy związku, zwłaszcza w dziedzinie obniżki kosztów własnych w budownictwie, upowszechnienia zespołowych metod pracy i walki z brakorobstwem.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Metalowców w Stalimogrodzie KAZIMIERZ KULIK, nawiązując do referatu sprawozdawczego przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiewicza zwraca uwagę na te niedociągnięcia w pracy organizacji związkowych, które osłabiają dotychczas ich więź z szerokimi masami związkowców.

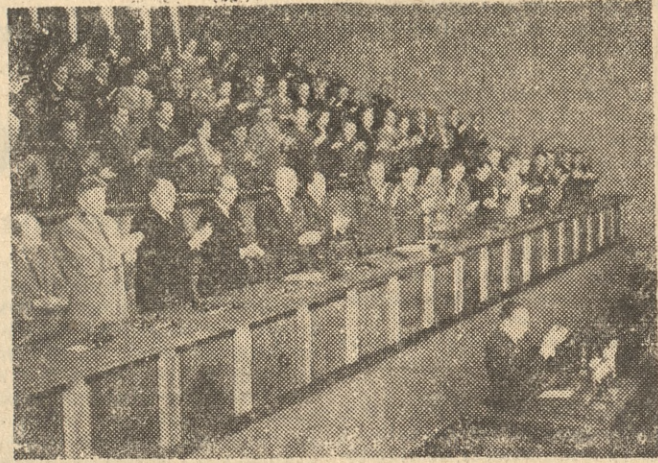
Mówca krytykuje Zarząd Główny Związku Zawodowego Metalowców, wskazując, iż niewystarczająca jest jego pomoc dla okręgu związku.

Inż. JAN KACZMAREK z Krakowskiego Instytutu Obrabiarek i Obróbki Skrawaniem wskazuje na poważną rolę, jaką w walce o nieustanny postęp techniczny, o obniżkę kosztów produkcji, podnoszenie jej jakości oraz w wprowadzaniu materiałów zastępczych odgrywają w naszym kraju instytucje naukowo-badawcze.

Z kolei głos zabiera przewodniczący Zarz. Głównego Zw. Zaw. Górników — STEFAN CIOŁKOWSKI. Podkreśla on, że na przeszkodzie do stałego i szybkiego rozwoju współzawodnictwa stoi ciągle jeszcze nieprzemysłowa organizacja pracy w wielu kopalniach, niedostateczne wykorzystanie maszyn i brak cykliczności w produkcji. O usunięcie tych przeszkód nie był się dotychczas wystarczająco energicznie ani ognia związkowe, ani dyrekcje poszczególnych zakładów. W przewidywaniu tych trudno-

ści nie pomogła również Związkowi Zaw. Górników Centralna Rada Związków Zawodowych.

Witany gorącymi długotrwałymi oklaskami wchodzi



Z obrad III Kongresu Związków Zawodowych w Warszawie. Na zdjęciu: fragment Prezydium Kongresu. Na mównicy I sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut. CAF. — fot. Kondracki

na trybunę sekretarz Wszech Związków Centralnej Rady Związków Zawodowych — Fiodor Karcew, który przekazuje Kongresowi braterskie pozdrowienia od związkowców wielkiego Kraju Rad.

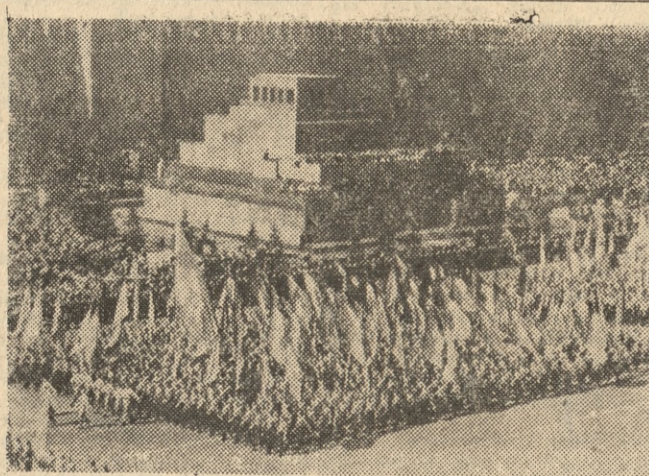
Sekretarz WCSPS wręcza następnie prezydium Kongresu artystyczną szkatułkę, pamiątkowy podarek, przywieziony przez delegację radziecką.

Po przerwie obiadowej obradom Kongresu przewodniczy sekretarz CRZZ — STANISŁAW STACHACZ.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Decydujący etap budowy Goczałkowic

Budowa Goczałkowic — wielkiego kompleksu wodnego dla Śląska weszła w roku bieżącym w decydujący etap. Zakres prac wzrasta w porównaniu z latami ubiegłymi czterokrotnie: podjęto budowę szeregu najważniejszych — obok zapory — obiektów, jak: stacja pomp, oczyszczalnia wody, wielokilometrowy rurociąg, którym wlewna woda po płynie do setek robotniczych mieszkań na Śląsku.



ŚWIĘTO 1-MAJA W MOSKWIE Na zdjęciu: sportowcy w pochodzie na Placu Czerwonym. Fot. — CAF.

Prowokacje amerykańskie w stosunku do Czechosłowacji są pogwałceniem elementarnych zasad prawa międzynarodowego

Nota rządu czechosłowackiego do rządu USA

Czechosłowacka Agencja Telegraficzna podaje, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej przesłało 5 maja br. ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Pradze notę, która stwierdza m. in.:

W końcu kwietnia i w pierwszych dniach maja br. w Niemczech zachodnich została zorganizowana przy pomocy amerykańskich władz okupacyjnych nowa kampania prowokacyjna, stanowiąca próbę brutalnej ingerencji w sprawy wewnętrzne Republiki Czechosłowackiej. Z amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec wypuszczone w stronę Czechosłowacji balony z oszczerczymi ulotkami, zawierającymi różne obłudne żądania broniące rzekomo interesów czechosłowackich mas pracujących. W ulotkach tych szczególną uwagę poświęca się przyszłemu wyborom do rad narodowych. Równocześnie z kłamliwymi oświadczeniami amerykańscy autorzy tych ulotek podjudzają obywateli czechosłowackich do aktów sabotażu. Obojętne tych nawoływań zawar-

te są w ulotkach nędzne oświadczenia wymierzone przeciwko rządowi czechosłowackiemu i przyjaźni między narodami Czechosłowacji i Związku Radzieckiego.

Nota podkreśla, że wspomniana prowokacja amerykańska stanowi próbę brutalnej ingerencji w sprawy wewnętrzne Republiki Czechosłowackiej i bezprzykładne pogwałcenie najelementarniejszych zasad prawa międzynarodowego.

Dając wyraz oburzeniu narodu czechosłowackiego, rząd Republiki Czechosłowackiej składa jak najbardziej kategoryczny protest przeciwko próbom amerykańskich organów i amerykańskich organizacji dywersyjnych ingerowania w sprawy wewnętrzne Republiki Czechosłowackiej oraz przeciwko naruszaniu czechosłowackiego obszaru powietrznego.

Rząd czechosłowacki domaga się, aby rząd Stanów Zjednoczonych pociągnął do odpowiedzialności wszystkie osoby, które brały udział w organizowaniu i przeprowadzeniu tej prowokacyjnej kampanii.

Nieznaczną większością głosów Laniel uzyskał warunkowe wotum zaufania

W czwartek, 6 bm. odbyło się posiedzenie Francuskiego Zgromadzenia Narodowego, poświęcone głosowaniu nad wotum zaufania dla rządu Laniel'a.

Uzasadniając motywy głosowania, niemal wszyscy przedstawiciele grup parlamentarnych podkreślali konieczność położenia kresu wojnie w Indochinach i potępieniu próby umiędzynarodowienia konfliktu indochińskiego.

W głosowaniu rząd Laniel'a uzyskał nieznaczną większość głosów. Za wotum zaufania głosowało 311 deputowanych, zaś przeciwko — 262 deputowanych.

Przyspieszyć prace polowe w powiecie gnieźnieńskim i międzychodzkiem

Na polach Wielkopolski trwają prace przy siewieniu buraków i sadzeniu ziemniaków. Spółdzielnie produkcyjne obsadziły dotychczas około 60 procent arealu przeznaczanego pod uprawę ziemniaków, gospodarstwa indywidualne — około 48 proc. Prace te najlepiej przebiegają w powiatach: Gostyń, Rawicz, Śrem, Krotoszyn, Leszno i Konin. Opóźniają się jedynie powiaty: Gniezno i Międzybóże. Obecna ciepła pogoda stwarza dobre warunki dla rozwoju roślin.

Chłopi powiatu gnieźnieńskiego i międzychodzkiego! Każdy dzień zwłoki wpływa niekorzystnie na przyszłe plony. PRZYSPIE SZCIE WIĘC PRACE W POLU!

W Zjednoczeniu PGR — Poznań wysadzono dotychczas około 30 proc. ziemniaków i wysiano około 40 proc. okopowych. W sadzeniu ziemniaków przodują zespoły: Bieganowo, Poznań, Kotowo, w wysiewie buraków: Kołaczkowo, Kwilec i Sapowice. Należy nadrobić opóźnienia w ze społach: Konarzewo, Ostrowo Szlacheckie, Bytyn, Michorzewo, Gałowo oraz Działyn. Na polach Zjednoczenia PGR Poznań zaszadzi się 2500 ha ziemniaków sposobem kwadrato-

Wycieczka dziennikarzy z całego kraju w Wielkopolsce

Od kilku dni bawi w Wielkopolsce wycieczka dziennikarzy z całego kraju, zorganizowana przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Uczestnicy — redaktorzy prasy centralnej i terenowej zwiedzają spółdzielnie produkcyjne, państwowe ośrodki maszynowe oraz państwowe gospodarstwa rolne. (pż)

Z ostatniej chwili Dalgaard (Dania) zwycięża na mecie w Goerlitz

Piąty etap Wyścigu Pokoju Wrocław — Goerlitz, długości 171 km zakończył się zwycięstwem Dalgaarda (Dania).

W dalszej kolejności na metę wjechali następujący zawodnicy: Broek (Holandia), Kubr (CSR), Kerkhove (Belgia), Ruvet (Belgia).

Polacy zajęli miejsca: 18 Wl. Klubiński i 20 Wilczewski. Drużynowo etap wygrała Dania.

Wilczewski w dalszym ciągu jest przodownikiem wyścigu.

Stuchamy transmisji radiowych z Wyścigu Pokoju

„Polskie Radio” przeprowadzi następujące transmisje z VII Kolarskiego Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga w obydwu programach: dn. 8 V g. 16.45 z Berlina „ 9 V g. 16.45 z Lipska „ 15 V g. 16.30 z Brna „ 17 V g. 15.40 z Pragi transmisję II połowy rewanżowego meczu piłkarskiego Praga — Warszawa i z zakończenia Wyścigu Pokoju.

Ponadto „Polskie Radio” nadaje sprawozdania dzienne o godz. 21.45 w programie II, powtarzane następnego dnia o godz. 6.15 w programie I, a w niedzielę o godz. 6.35.

zyjnej stwierdza m. in., że od II Kongresu liczba członków związków zawodowych wzrosła z 3,5 miliona do 4,5 miliona. Wzrósł również budżet związków zawodowych.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej podkreśla, że w roku ub. w porównaniu z 1951 rokiem poważnie wzrosły nakłady na działalność związkową mającą na celu zaspokojenie potrzeb socjalnych i kulturalnych mas członkowskich, przy jednoczesnym znacznym zmniejszeniu kosztów utrzymania instancji związkowych.

Jak wynika ze sprawozdania komisji rewizyjnej — w roku ub. z ogólnej sumy budżetu związków zawodowych wydatkowano m. in. 20,7 proc. na działalność kulturalno-oświatową, 23,3 proc. na działalność sportową oraz 3,3 proc. na propagandę współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa. Obok wydatków na bieżącą działalność związkową znaczne fundusze, sięgające ponad 130 mln. zł, wyasygnowała CRZZ w okresie swej kadencji na remonty kapitalne oraz budowę nowych obiektów kulturalnych, sportowych i innych.

Komisja stwierdza istnienie pewnych niedociągnięć i braków w gospodarce finansowo-majątkowej, występujących w niektórych instancjach związkowych.

Przewodnicząca obrad otwiera z kolei łączną dyskusję nad referatem przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiewicza oraz nad sprawozdaniem komisji rewizyjnej.

Pierwszy przemawia przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zawodowego Hutników — JÓZEF KIESZCZYŃSKI. Podkreśla on, że m. in. dzięki zainicjowaniu przez organizację związkową w przemyśle hutniczym nowych form współzawodnictwa międzyoddziało-

Potężna siła milionów członków Światowej Federacji Związków Zawodowych wypełni swą rolę w obronie pokoju i niezawisłości narodów

Skrót przemówienia sekretarza generalnego ŚFZZ Louis Saillant

DRODZY TOWARZYSZE!

W imieniu ponad 80 milionów ludzi pracy, zrzeszonych w Światowej Federacji Związków Zawodowych, pragnę przekazać gorące, braterskie pozdrowienia Wam, delegatom na III Kongres Polskich Związków Zawodowych, a także wszystkim ludziom pracy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Życzę Waszemu Kongresowi ze szczerego serca owocnych obrad dla dobra całej Polski.

Wasi przyjaciele i towarzysze z całego świata witają z radością wielkie sukcesy, jakie osiągnęliście w tworzeniu i umacnianiu w Polsce państwa nowego typu. W krajach obozu pokoju i socjalizmu żyć ludzi pracy staje się coraz piękniejsze i szczęśliwsze.

W krajach kapitalistycznych, półkolonialnych i kolonialnych dominującym zjawiskiem jest pogłębianie się jednoci działania mas pracujących w walce o podwyżkę płac, przeciwko wzrostowi bezrobocia, o zachowanie pokoju, o swobody demokratyczne i niezawisłość narodowa. Krzepnie front walki mas pracujących przeciwko kapitalistycznym wyzyskiwaczom, front, w którym — jak udowodnił III Światowy Kongres Związków Zawodowych — uczestniczą coraz liczniej związki zawodowe i ludzie pracy nie zrzeszeni w ŚFZZ.

Na ostatniej sesji naszego Biura Wykonawczego ustalone zostały najbliższe zadania dla naszego międzynarodowego ruchu związkowego, w świetle uchwały III Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Postanowiono rozszerzyć i wzmocnić działalność ŚFZZ we wszystkich krajach kapitalistycznych i kolonialnych.

Wzywając ludzi pracy i organizacje związkowe w krajach kapitalistycznych do bezustannego zacieśniania jednoci działania, ŚFZZ potępiła postawę przywódców związkowych Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) i Kon-

III Kongres Zw. Zawodowych obraduje

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W imieniu Komisji Mandatowej Kongresu składa sprawozdanie ZDZISŁAW WIERZBIcki, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Energetycznego. Jak wynika ze sprawozdania, komisja po sprawdzeniu mandatów stwierdziła, że wszyscy delegaci na Kongres zostali wybrani na krajowych zjazdach związków zawodowych zgodnie z postanowieniami statutu i Kongres jest prawomocny.

Burliwa, długotrwała owacja przyjmująca zebrani oświadczenie komisji, że na zjazdach wszystkich związków jednomyślnie wybrany został delegatem pierwszy sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut.

Komisja stwierdza dalej, że spośród wybranych ogółem 990 delegatów na Kongresie obecnych jest 967.

Po sprawozdaniu Komisji Mandatowej głos w dyskusji zabiera jeszcze wielu delegatów.

Następnie przewodniczący obrad odczytuje liczne depesze nadesłane do prezydium Kongresu z życzeniami i pozdrowieniami od załóg przedsiębiorstw zakładów pracy, kopalni, załóg okrętów, robotników rolnych itp.

W imieniu Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych pozdrawia Kongres Su Kang.

Jako ostatni w drugim dniu obrad Kongresu zabiera głos WŁADYSŁAW KACZOROWSKI, przewodniczący Rady Zakładowej z Zakładów im. Waltera w Radomiu.

Następnie przewodniczący ogłosił przerwę w obradach do dnia 7 bm. do godz. 9.

gres Organizacji Przemysłowych (CIO) w USA. Przywódcy ci zobowiązali tzw. Międzynarodową Konfederację Wolnych Związków Zawodowych (CISL), aby systematycznie odrzucała wszelkie propozycje wspólnej akcji w obronie podstawowych interesów mas pracujących. Są oni na usługach monopolu, sprzeciwiają się normalnym stosunkom handlowym między narodami i zaciekle działają na rzecz wyścigu zbrojeń — bezpośredniej przyczyny nędzy i bezrobocia.

Natomiast ŚFZZ w okresie 9 lat swego istnienia — zgodnie ze swym statutem — w trosce o dobro mas pracujących nie ustawała w walce o odprężenie w sytuacji między narodowej i o zbiorowe bezpieczeństwo, o rozbrojenie, o poszanowanie Karty Narodów Zjednoczonych, bezustannie naruszanej przez imperialistyczne rządy.

Trzeba wprowadzić zakaz broni atomowej i termojądrowej.

ŚFZZ wezwała ludzi pracy całego świata, niezależnie od ich przynależności związkowej, do spełnienia „przypadającej im decydującej roli w uratowaniu cywilizacji i pokoju”.

W celu wykonania tych zadań, ludzie pracy całego świata winni jeszcze silniej zewrzeć swe szeregi i wzmoczyć wspólne działanie.

ŚFZZ daży wszelkimi siłami do zjednoczenia działania mas pracujących i związków zawodowych w krajach Europy, przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Światowa Federacja Związków Zawodowych uznaje za słuszną postawę narodu polskiego, sprzeciwiającą się ponownemu zbrojeniu faszystów i militarystów niemieckich.

ŚFZZ uznaje za słuszną, że naród polski uważa, iż granica na Odrze i Nysie, granica historyczna, w obronie której przelał tyle krwi i ponosił tyle ofiar w przeszłości, jest ostateczna. Granica ta jest

granica pokoju i bezpieczeństwa dla Was, Polaków, podobnie jak dla wszystkich narodów Europy i całego świata.

Robotnicy całego świata wiedzą, że polityka pokoju jest historycznie możliwa dzięki istnieniu Związku Radzieckiego — niezwykłego bastionu pokoju, wysoko wznoszącego sztandar przyjaźni i solidarności między ludami, bez względu na ich narodowość czy rasę.

DRODZY TOWARZYSZE!

Coraz bardziej wzrasta, staje się coraz bardziej aktywna, potężna siła ludów naszego globu. Coraz bardziej zwycięska jest walka ludów o pokój i niezawisłość narodową.

Szczytnym zadaniem ŚFZZ

jest zorganizowanie i uaktywnienie mas w ich coraz szerszej, nieugiętej walce o pokój. Czujni, ufnij w zwycięstwo naszej walki zwierajmy jeszcze bardziej nasze szeregi pod sztandarami ŚFZZ, pod sztandarami proletariackiego internacjonalizmu.

Niech żyje Centralna Rada Związków Zawodowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

Niech żyją nasi bracia i siostry, pewnie i czujnie budujący socjalizm w bohater-skiej Polsce!

Niech żyje jedność działania robotników całego świata!

Niech żyje ŚFZZ — przodująca siła międzynarodowej solidarności robotników, organizator wspólnej walki mas pracujących o pokój, demokrację i socjalizm!

Trudne chwile pana Bidault

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Wczoraj po południu odbyła się niespodzianie francuska konferencja prasowa. Około godziny szóstej po południu rozszedła się wieść, że rzecznik delegacji francuskiej przybędzie do Domu Prasy. Zawiadomieni telefonicznie korespondenci zbiegli się licznie w głównej kwaterze, włączając jakąś sensację. W Domu Prasy okazało się zrazu, że nikt nie wie. Kiedy wydawało się już, że wiadomość, której źródła nie udało się zresztą stwierdzić, jest zwykłą kawką, w Domu Prasy zjawił się szef służby prasowej Quai d'Orsay, pan Baeyens. Ktoś zdobył klucz od sali i konferencja przez nikogo w tym dniu nie, oczekiwana zaczęła się. Rzecznik delegacji francuskiej powiedział na wstępie:

„Mogę oświadczyć, że z całą pewnością minister Bidault wyjedzie do Paryża.”

Na co odezwał się z sali głos: „O której godzinie?”

WYMOWNE MILCZENIE BIDAULT

Wszyscy oczywiście wybuchli śmiechem. To zabawne zajęcie nabiera jednak pewnego ogólniejszego sensu. W ciągu dwóch dni przerwy w obradach zainteresowanie obserwatorów

przeniosło się na chwilę z Genewy do Paryża i Waszyngtonu. Albowiem, podczas gdy w Genewie odbywają się spotkania między szefami lub zastępcami szefów (delegacji wielkich mocarstw przygotowują indochińską fazę konferencji) — w Paryżu i Waszyngtonie odbywa się gorączkowa debata nad położeniem, w jakim delegacje zachodnie znalazły się w wyniku własnych posłizgnięć na konferencji genewskiej. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że przerwa w obradach potrzebna była państwu zachodnim dla podjęcia próby złagodzenia powstałych pomiędzy nimi sprzeczności stanowisk na konferencji.

Minister Bidault wołał przy tym nie zabierać głosu, zanim nie będzie wiadomy wynik głosowania w Izbie Deputowanych nad wnioskiem o wotum zaufania dla rządu czego zażądał Laniel w związku z debatą na temat sytuacji indochińskiej. Dyskusji tej nie zdołał oszczędzić francuskiemu ministrowi premier Laniel.

PODZWONNE DLA P. DULESA

Bedell Smith, który po wyjeździe Dullesa objął przewodnictwo delegacji amerykańskiej, pozostawiony został przez swe-

Braterska przyjaźń związkowców radzieckich i polskich będzie wciąż się umacniać dla wspólnego dobra naszych narodów

Skrót przemówienia Fiodora Karcewa sekretarza WCSPS

DRODZY TOWARZYSZE!

W imieniu radzieckich związkowców, w imieniu wszystkich robotników i pracowników naszego kraju pragnę przekazać Wam, delegatom na III Kongres Zw. Zaw. Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nasze gorące braterskie pozdrowienia.

Za waszym pośrednictwem pozdrawiamy bohaterką klasę robotniczą, wszystkich ludzi pracy Polski Ludowej, którzy budują nowe socjalistyczne życie, skutecznie walczą o dalszy rozwój przemysłu i rolnictwa, o stały wzrost dobrobytu narodu.

My, ludzie radziecy z wielką sympatią śledzimy Wasz zwycięski marsz ku socjalizmowi. Z uczuciem głębokiego uznania i dumy przyjmujemy masę pracującą naszej Ojczyzny — prawdziwych przyjaciół narodu polskiego, każdą wieść o nowych zwycięstwach młodej ludowo-demokratycznej Polski na froncie budownictwa pokojowego.

Wszystkie swoje osiągnięcia polska klasa robotnicza

zawdzięcza słusznemu kierownictwu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z wypróbowanym przywódcą Bolesławem Bierutem na czele.

Osiągnięcia narodu polskiego napawają szczególną radością mas pracujących Związku Radzieckiego, bowiem one same przebyły wielką drogę budownictwa socjalistycznego i obecnie budują społeczeństwo komunistyczne.

Biorąc pod uwagę nieustanny wzrost potrzeb społeczeństwa radzieckiego, Partia Komunistyczna i rząd radziecki opracowały konkretny plan szybszego rozwoju wszystkich gałęzi socjalistycznego rolnictwa.

TOWARZYSZE!

Radzieckie związki zawodowe, zrzeszające w swych szeregach ogromną większość robotników i pracowników naszego kraju, odgrywają ogromną rolę w życiu naszej ojczyzny.

Związki zawodowe występują jako inicjator współzawodnictwa socjalistycznego w przemyśle i rolnictwie sprzyjającego wykonaniu i przekroczeniu planów państwowych, dalszemu stałemu podnoszeniu wydajności pracy, zwiększeniu ilości towarów masowego spożycia, polepszeniu jakości wykonania, obniżeniu kosztów własnych produkcji, podnoszeniu urodzajności kultur rolniczych, zwiększeniu ilości bydła i jego produktywności.

Będąc wiernym pomocnikiem partii i rządu radzieckiego związki zawodowe cieszą się ogromnym autorytetem i wpływem wśród najszerszych mas. Thumaczy to się tym, że charakterystyczną cechą radzieckich związków zawodowych jest ich stała uwaga i troska o potrzeby mas pracujących. W swojej działalności związki zawodowe nie tylko uczą mas, lecz same uczą się od mas, stale przysłuchując się ich głosowi. Podtrzymując krytykę idącą z dołu, związki zawodowe rozwijają w masach pracujących uczucie gospodarza swojej ojczyzny, uczą je jak kierować państwem.

Obecnie radzieckie związki zawodowe są w trakcie przygotowań do XI zjazdu związków zawodowych.

DRODZY TOWARZYSZE!

Węży nierozzerwanej, stale rosnącej braterskiej przyjaźni łączą naród radziecki i polski. Wzmocniają się więzy przyjaźni między wszystkimi państwami obozu pokoju i demokracji. Przyjaźń ta, wzrost siły i potęgi Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wszystkich krajów demokracji ludowej jest niezawodną gwarancją utrzymania pokoju, ręką jemię bezpieczeństwa narodów i ich jasnej przyszłości.

Życzę III Kongresowi Polskich Związków Zawodowych, polskim związkom zawodowym, masom pracującym Polski Ludowej, owocnej pracy i dalszych sukcesów w pokojowej i twórczej pracy dla dobra Ojczyzny.

Pragnę wyrazić przekonanie, że przyjacielskie kontakty radzieckich i polskich związków zawodowych będą wciąż się umacniać.

Niech żyją związki zawodowe Polski Ludowej!

Niech żyje wieczysta nierozzerwana przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

Wybitny korespondent poważnego burżuazyjnego dziennika francuskiego nie tań w rozmowie z waszym korespondentem, że wszystkie nadzieje na pokojowe załatwienie konfliktu w Indochinach związane są ze spokojną i mądrą postawą ministrów Molotowa i Czou En-laia.

Wojenniczy twierdzi, że w łonie delegacji amerykańskiej i francuskiej panuje przeżranie kociokwik. Doremnie minister Dulles przesłał ministrowi Bidault w dniu wyjazdu list z zapewnieniami, że St. Zjednoczone poprą Francję w Vietnamie i nie rezygnują z paktu bezpieczeństwa w południowo-wschodniej Azji. Minister Bidault, po przeczytaniu listu, miał odezwać się z gorąco: „oto mustarda po obiedzie”.

Gamma

MIROSLAW ŻULAWSKI

Była czy nie była

Czy w Polsce była obniżka cen? — pytanie to w ciągu kilku dni omawiane było przez telefon transatlantyczny między centralą „Głosu Ameryki” w Nowym Jorku a jej filią adnaurowską, działającą w Monachium pod firmą „Wolna Europa”. Nie trudno się domyślić, że zwyciężyła opinia Nowego Jorku. A jeszcze łatwiej się domyślić, że według tej opinii obniżka cen w Polsce właściwie nie była.

Lecz opowiedzmy wszystko po kolei. Uchwała o obniżce cen ogłoszona została, jak wiemy, przez radio w piątek, 30 kwietnia br. Tegoraz jeszcze dnia wieczorem „Głos Ameryki” i „Wolna Europa” uznały za stosowne nadać komentarze na ten temat. Tempo, zaiste godne pochwały. Okazało się jednak, że co nagłe, to po diable...

„Polacy”, zatrudnieni w Nowym Jorku i Monachium, widocznie już zapomnieli o tym polskim przysłowiu.

Otóż „Głos Ameryki” oświadczył, że obniżka cen była „oszukiwactwem” (??), że świadczy ona tylko o „rzekomej trosce komunistów o tak zwane (??), podniesienie nie stopy życiowej” i „że stanie się” pretekstem do wymuszenia na społeczeństwie wyrzeczeń”.

Ledwie te bzdury przebrzmiały w eterze, gdy odezwał się komentarz „Wolnej Europy”, niejaki Michał Górecki. Ten tak zajęty był pisanem własnego artykułu, że nie zdążył zapoznać

się ze stanowiskiem centrali, fakty zaś, wymienione w komunikacie o obniżce cen, były zbyt oczywiste, by p. Górecki, zdecydował się na własną rękę im zaprzeczyć. A co z tego wynikało, za chwilę się przekonamy.

Obniżka cen — oświadczył Górecki — „jest dużo poważniejszą ulgą dla budżetu rodzinnego, niż częściowa obniżka cen w listopadzie”. „Wasza reakcja — wywołała — to uczucie radości i zadowolenia”, po czym lekko myślnie dodał: „cieszymy się wraz z Wami”...

Michał Górecki nie mógłby jednak pracować w „Wolnej Europie”, gdyby poprzestał na tej swojej rzekomej „radości”. Nie omieszczał więc wdać się w rozważania na temat, co skłoniło „reżim” do powyższych uchwał o obniżce cen. I tu zdumieni jego słuchacze dowiedzieli się o nie lada sensacji. Okazało się bowiem, że to właśnie on, Michał Górecki, spowodował obniżkę cen w Polsce.

Cytujemy dosłownie: „Wzywaliśmy w naszych komentarzach do niezwłocznej obniżki cen w Polsce... reżim grał na zwłokę. Musiał jednak ustąpić...”

Ten trick komentatora „Wolnej Europy” nie mógł go jednak uratować przed gniewem i potępieniem ze strony centrali w Nowym Jorku. Jak to? Centrala mówiła, że obniżka cen była „oszustwem”, że właściwie w ogóle obniżki nie było. A tu fi-

lia monachijska przyznaje, że obniżka była i że wywołała „uczucie radości i zadowolenia”. Co więcej, filia monachijska twierdzi, że to ona była inicjatorem nie istniejącej — zdaniem centrali — obniżki.

Jak tu pogodzić tę sprzeczność?

Rozmowy między Nowym Jorkiem i Monachium trwały długo. Aż dwa dni. Ani bowiem 1 maja, ani 2 maja „Wolna Europa” nie odezwała się na temat obniżki cen. Pan Górecki po prostu zaniemógł.

Dopiero 3 maja odzyskał głos. Ale jakie zmieniony! Okazało się nagle, że wbrew twierdzeniom sprzed 3 dni wykaz obniżonych cen to „bezduszny, suchy spłs artykułowy i procentowy”.

Okazało się, że obniżka, jeszcze przed 3 dniami nazwana „radka”, jest... „nieznaczna” i „niedostateczna”...

Nie znamy oczywiście przebiegu rozmów między „Glosem Ameryki” i „Ereles Europą”, gdzie p. Górecki zatrudniony jest w roli „Polaka”. Lecz domyślamy się, że sprowadzały się one do dobitnego podkreślenia przez Nowy Jork: „ja placę — ja wymagam”. W kołach emigrantów argument ten jest decydujący. I dlatego p. Górecki nie miał rady i musiał odszukać swą audycję z dnia 30 kwietnia br. Dowiedziała się bowiem z Nowego Jorku, że obniżki cen w Polsce wcale nie było...

8 KRONIKA
MAJ

SOBOTA
Stanisława
Stońce w.: 3.54
zach.: 19.12
Księżyc w.: 9.15
zach.: 0.35

Na ogół dość pogodnie. W ciągu dnia możliwy większy wzrost zachmurzenia. Rano zamglenia. Temperatura najwyższa około plus 16 st. Wiatry umiarkowane, lub słabe, przeważnie z kierunków południowo-wschodnich.

IGNIEŹNIA

Spółdzielnia produkcyjna w Turstowie, powiat Gnieźno, posiada 160 sztuk owiec, od których w ub. roku przy strzyżeniu uzyskano 4,5 kg wełny (od sztuki) za samą sprzedaż wełny spółdzielnia otrzymała około 44 000 zł.

ZACHODNIE

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację dokonał w ub. miesiącu odsłonięcia w górach Morzeckich tablicy ufundowanej na cześć pomordowanych tam w 1939 r. obywateli powiatu. Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz, młodzież szkolna, społeczeństwo i rodziny poległych.

ZE SZKOLENIA

W najbliższą niedzielę, 9 maja, GS Samopomoc Chłopska uruchomi w Kórniku nowoczesną piekarnię mechaniczną.

Nagrody i wyróżnienia dla najlepszych powiatu szamotulskiego

W dniu 1 Maja we Wronkach i gminach powiatu szamotulskiego wielu aktywnych działaczy społecznych i przodujących pracowników licznych zakładów pracy oraz chłopów otrzymało tytuły „Przodownika pracy”, dyplomy, nagrody pieniężne i książki.

We Wronieckiej Fabryce Mebli tytuł „Przodownika pracy” otrzymali: Władysław Białek — malarz, Józef Kubański — stolarz i Kazimierz Szech. Natomiast Antoni Kłowski nagrodzony został przez Okręgową Radę Związków Zawodowych w Poznaniu. Pojedzie on bezpłatnie na 14-dniowe wczasy letnie.

Odnak „Przodownika pracy” w GS otrzymał Jan Haak, a w Zakładach Przemysłu

Ziemniaczanego: Wojciech Jankowski, Sylwester Pajor, Teresa Osses, Helena Rębacz i Weronika Turak.

Kierowca — Tadeusz Wołński z Fabryki Wyrobów Metalowych, który przejechał samochodem ciężarowym 40 tysięcy kilometrów bez naprawy i zaoszczędził 100 litrów benzyny, otrzymał odznakę „Przodownika pracy”. Oprócz niego nagrody przyznano E. Bobikowi, Krystynie Macioszek, St. Jelonkowi, Józefowi Wyrembowski.

W gminie Wronki nagrodzono za działalność społeczno-rolniczą 13 chłopów z okolicznych gromad. Do nich należą m. in. Stefan Napieła z Popowa, Mądry z Nowejwsi i Jakób Chojan ze Staregomieścia. (jki)

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: W związku z robotami kanalizacyjnymi przy ul. Słonecznej i ul. Taczanowskiej, zamyka się w/w ulice na odcinku od ul. Podchorążych do ul. Gwiaździstej na czas od 3. 5. 54 do 17. 5. 54 r. Objazd skierowuje się ulicą P. Sciegienego. K1074

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: W związku z przystąpieniem do przebudowy ul. Żeromskiego zamyka się w/w ulicę na czas od 6. 5. 54 r. do dnia 10. 6. 54 r. Objazd kierowuje się ul. Dąbrowskiego — ul. Grudzieniec. K1076

Pracownicy poszukiwani

2 referentów do Działu Zaopatrzenia ze znajomością branży spożywczej i przemysłowej zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Skwierzynie, ul. Jagielly 6, telefon 71 i 154. K1031

Kierownika sekcji, mechanika zatrudni z dniem 15. 5. 1954 r. Zakład Przemysłowy położony 30 km od Poznania (bardzo dogodna komunikacja). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1057.

Nieruchomości

Kamienie, wille — parcele domki w różnych dzielnicach polecam poszukiwać. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26 25213g

Kamienie, wille domki, parcele w większym wyborze, rzeźbienie, fachurowe kupisz — sprzedasz tylko u Gorońskiego, Poznań, Świerczewskiego 11. 26000g

Parcele nad morzem w Helu, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26221g

Dom w Bydgoszczy blisko dworca (2 mieszkania po 3 pokoje z kuchnią), zamienię na podobny w Poznaniu. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26266g

Półowę parceli przy tramwaju, z wolnym mieszkaniem, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26255g

4 1/2 morgi ziemi w Naramowicach, sprzedam lub zamienię na domki 1-rodzinne z ogródkami. Wiadomość: Poznań, tel. 94-57. 26257g

Kupię domek 4-pokojowy z parcelą w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26274g

2000 m² — parcele w Mosinie, sprzedam. Adres wkaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 26278g

Parcele wprost od właściciela kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26279g

Polowę parceli przy tramwaju, z wolnym mieszkaniem, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26255g

4 1/2 morgi ziemi w Naramowicach, sprzedam lub zamienię na domki 1-rodzinne z ogródkami. Wiadomość: Poznań, tel. 94-57. 26257g

Kupię domek 4-pokojowy z parcelą w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26274g

2000 m² — parcele w Mosinie, sprzedam. Adres wkaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 26278g

Parcele wprost od właściciela kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26279g

„Późna miłość” zdążyła I najstarsi pracownicy PSK Lwówek doczekali się przybycia prawdziwego teatru

„Pracownicy Państwowych Teatrów Dramatycznych w Poznaniu na zebraniu w dniu 29 ub. m. podjęli uchwałę, w której m.in. czytamy: „Realizując wytyczne IX Plenum i II Zjazdu PZPR, zespoły PTD postanawiają otoczyć większą opieką ośrodki wiejskie, docierając z przedstawieniami do PGR i spółdzielni produkcyjnych, obejmować patronat nad poszczególnymi świetlicami wiejskimi...”

Taki był początek.

Od uchwały do czynu droga była krótka.

Już 5 maja br. zespół aktorów PTD w Poznaniu przyjechał do Państwowej Stadniny Koni we Lwówku, wchodzącej w skład zespołu PGR Posadowo, powiat Nowy Tomyśl.

Godzina 17. W świetlicy zbiera

Koźmińska „zagadka”

Lokal w centrum Koźmina pow. Krotoszyński, okno częściowo zamalowane, częściowo zabite deskami, ściany odrapane, na środku stos makulatury i... jedno krzesło.

Co to jest?

Wtajemniczeni twierdzą, że to świetlica GS-u. Niewtajemniczonym bowiem trudno byłoby się domyślić, że tak zaniedbany, opuszczony i nieodwiedzany lokal jest świetlicą.

J. Perczak
korespondent

raja się członkowie zespołu amatorskiego, aby przed eliminacjami powiatowymi zademonstrować aktorom przygotowaną na Festiwal sztuki Żeromskiego „Grzech”. I pracownicy rolni, którzy przed godziną byli jeszcze przy robotach wiosennych w polu, zmieniają się w „aktorów”. Helena Tomczak, kierowniczka świetlicy we Lwówku prosi o radę, jakie sceny zagrać, aby obecni amatorzy mogli wziąć udział. No i za chwilę słyszmy już fragmenty drugiego i trzeciego aktu „Grzechu”. To wystarczy. W ożywionej dyskusji z wykonawcami „Grzechu” zapytujemy, dlaczego wybrali akurat najtrudniejszą sztukę. Przecież jest tyle innych, łatwiejszych i odpowiedniejszych. Jak może grać taką trudną sztukę początkujący zespół amatorski, kiedy zawodowy teatr musi dobrze popracować, żeby ją pokazać na scenie? I tutaj należałoby spytać, gdzie są związki zawodowe, komisje kulturalno-oświatowe, które powinny pomagać przy wyborze repertuaru? W. Ciszak z sąsiedniego zespołu PGR Konin mówi, że dwa miesiące przygotowuje już „Okno w lesie”. Rachmanowa i Ryssa i narzeka również, że ma wielkie trudności z doбором repertuaru. W dalszym ciągu rozmowy aktorzy zapewniają, że bardzo chętnie będą udzielać pomocy zespołowi amatorskiemu we Lwówku.

* * *

Około godziny 19 świetlica licząca 300 miejsc, zaczyna się zapalać. Przybyło ponad 500 osób. Nie tylko PSK Lwówek, ale i sąsiednie wsie chciały zobaczyć przedstawienie. Wozy i bryczki co chwilę zajeżdżały przed świetlicę, przywoząc żądnych przeżyć artystycznych, chłopów. Bo też to nie lada wydarzenie. Po raz pierwszy w ich życiu przyjechał do nich prawdziwy teatr. Zobaczą „Późną miłość” — Ostrowskiego.

Mała scenka nie mogła pomieścić dekoracji. Zastąpiono je kotarami. Postawiono tylko meble i rekwizyty. Okazało się jednak, że ważniejsze jest żywe słowo, aniżeli pełna oprawa dekoracyjna.

Burza żywiołowych oklasków witali widzowie poszczególnie sceny. Młodzież oraz kobiety i chłopcy w wieku nawet 80 lat — oto widownia świetlicy w PSK Lwówek. W piątym rzędzie siedzi 81-letnia Katarzyna Patela, która do-

piero pierwszy raz ogląda na scenie zawodowych aktorów — prawdziwy teatr. Z zainteresowaniem śledzi akcję, wzrusza się, żywo reaguje na poszczególne fragmenty sztuki. Spracowane ręce staruszek nie szczędzą oklasków.

Gdy po zakończeniu sztuki publiczność nagrodziła wykonawców kwiatami, dyr. Gassowski zapewnił, że ten pierwszy występ zapoczątkował stałą akcję objazdową na wsi i że niedługo widzowie zespołu PSK Lwówek zobaczą nowe przedstawienie, a nawiązana współpraca z zespołem amatorskim będzie się stale pogłębiać.

S. G.

Na tropach chuliganów

Zaczęło się od tego, że kilku łobuzów wrzasnęło na całe gardło: — Siedzia kalsoos! — A skończyło na tym, że grupa chuliganów obrzuciła stekiem obelg i wyzwisk oraz pobiła po zakończeniu meczu zawodników drużyny gości.

Zle jest, że łobuzeria dopuszcza się karygodnych wybrzyków, nie spotyka się ze strony społeczeństwa z należytą odprawą. Na przykład w Kaliszu. Na meczu piłki nożnej o mistrzostwo klasy A rozegranym ub. niedzieli między tamtejszą Stalą a poznańską Unią chuligani spowodowali awanturę. Nikt jednak spośród publiczności, a co gorsza nawet z kierownictwa zespołu gospodarzy nie postarał się o ukrócenie łobuzerskich zapędów.

Gdyby wypadek pobicia zdarzył się na ulicy, a nie na boisku sportowym, sprawców czekałaby niewątpliwie rozprawa sądowa i kara więzienna. Czyżby więc na boiskach obowiązywały inne prawa niż gdzie indziej?

W opisywanym zajściu doszło do tego, że kierownik Unii musiał przed rozruchwalonymi awanturnikami uciekać. Jeszcze długo po zakończeniu meczu piłkarze gości siedzieli w szatni czekając, aż się rozejdzie liczna grupa rozwydrzonych chuliganów oczekujących na wyjście zawodników. Wina za te wypadki ponosi przede wszystkim kierownictwo Stali. Zapomniało ono bowiem o tym, że utrzymanie porządku i otoczenie opieką drużyny gości jest obowiązkiem gospodarzy i organizatorów.

Tymczasem wśród stojących przy linii za bramkami (a więc należących do kierownictwa lub związanych organizacyjnie z drużyną) byli tacy, którzy sami obrzucali członków zespołu Unii wyzwiskami i pogrozkami.

Kierownictwo K. S. Stal w Kaliszu i Rada Okręgowa tego zrzeczenia wyciągną niechybnie wobec winnych wyrocznie wnioski i zastosują wszelkie środki, by raz na zawsze skończyć z podobnymi ekscesami i jak najszybciej zawiadomią nas, w jaki sposób tę sprawę załatwiono. Zaś kaliskich chuliganów polecamy opiece organów MO.

Uwaga, mieszkańcy Rawicza!

W ŚRODĘ, 12 MAJA BR. O GODZINIE 19 w dużej sali Powiatowego Domu Kultury odbędzie się „Spotkanie korespondentów z Czytelnikami”, organizowane przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

W spotkaniu tym wezmą udział posłowie na Sejm PRL, członkowie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, radni rawickiej MRN i dziennikarze.

W bogatej części artystycznej wystąpią m. in. chór i orkiestra Powiatowego Domu Kultury w Rawiczu, zespół taneczny SP, pianistka Lwówicz-Kuścińska oraz znany rysownik H. Derwich.

Podczas spotkania przyjmowane będą na miejscu indywidualne skargi i zażalenia ludności przez pracowników Działu Listów i Interwencji redakcji „Głosu”.



W najbliższych dwóch latach produkcja tkanin jedwabnych wzrośnie około 20%. Najnowocześniejszymi zakładami przemysłu jedwabniczego są Zakłady w Turku, uruchomione w roku 1952. Plan produkcyjny na 1953 rok zakłada wykonanie w 110%. Zakłady zakładów składa się głównie z mieszkańców okolicznych wsi.

Na zdjęciu: fragment tkalni. CAF — Fot. Kondracki

Nowe placówki usługowe w Gnieźnie

Coraz bardziej rozwija się sieć placówek usługowych w Gnieźnie. Ostatnio Gnieźnieńskie Zakłady Przemysłu Terenowego uruchomiły przy ul. 22 Lipca trzy punkty usługowe oraz przy ul. Dąbrowskiej 14 pogotowie szwajskie. Punkt ten wyposażony jest w poczekalnię, gdzie klienci w oczekiwaniu na naprawę obuwi korzystają ze znajdujących się tam książek, prasy, lub słuchają radia.

W najbliższym czasie otwarty zostanie nowy punkt tzw. „Foto-Optyk”. W punkcie tym można będzie przeprowadzać naprawy z zakresu fotooptyki.

Spółdzielnia Odzieżowa w Gnieźnie otwiera punkt usługowo-odzieżowy przy ul. Roosevelt 54, a Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Fryzjerów punkt usługowy przy ul. Witkowskiej 53. Również powstanie nowy punkt usługowy napraw radiotechnicznych, który mieścić się będzie przy ul. Dąbrowskiej 18.

Mieczysław Fabianowski przodującym kolporterem

Coraz liczniejsze są szeregi kolporterów książki w powiecie leszczyńskim. Rośnie świadomość celu tej odpowiedzialnej pracy i aktywność kolporterów. Do przodujących np. kolporterów zakładowych w Lesznie należą przede wszystkim Mieczysław Fabianowski z Przedsiębiorstwa Skupu Owoców i Warzyw, który w swym zakładzie rozprowadza książki przeciętnie na sumę 3000 zł. Również Emilia Zielińska, nauczycielka Technikum Gastronomicznego plan kolportera w I kwartale wykonała z nadwyżką, rozprowadzając 675 egzemplarzy literatury radzieckiej oraz większą ilość książek współczesnej literatury polskiej. Do przodujących kolporterów w Lesznie należy poza tym Wojciech Różański, Władysław Lisowski oraz Franciszek Flita.

GŁOSZENIA DROBNE

Kupno

Ugniatarkę do ciasta z dwoma kotłami oraz pirometr, kupię. Kalinowski, Stalno-gród, Plebiscytowa 4. 6136p

Przerzutkę rowerową z trybami oraz łańcuchem w zł. bez łańcucha, kupię. Poznań, Dworcy 8, m. 3. 26233g

Planino lub krótki fortepian, kupię. Oferty z ceną. Poznań, Zeylanda 1, m. 5. 26245g

Używany tapczan, kupię. Poznań, Dominikańska 6, m. 4. 26283g

Samochód półciężarowy, malolitrażowy, w dobrym stanie, spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26293g

Ładny dywan kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26315g

Sprzedaj

Wózki dziecięce, autka, koszyki, spacerowki, dla bliźniąt polecę: H. Świątek, Poznań, Wrocław 13. 25545g

Kółki do drzewek, 2,20 m długości, sprzedam. Poznań, Rybaki 1, plac. 26200g

Wózki - autka, koszyki, spacerowki, polecę: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 25959g

Bufet kuchenny, nowy, solidny, sprzedam. Poznań, Głęboka 18, wejście z ulicy, od godz. 10-18. 26216g

Sprzedam radio 8-lampowe, 3-zakresowe, z magicznym okiem, Poznań, Engla 8, m. 13. 26225g

Rower meski sprzedam. Poznań, Szamotulska 54, m. 1. 26227g

Sprzedam silnik do samochodu „Opel - Kadet” po silniku, bez akcesoriów oraz rower meski „Baltik” nowy. Poznań, Cybińska 10 — warsztat tel. 41-16. 26229g

Owczarka alaskiego, 10 mł. siewczym, okaz — tania sprzedam. Florkowski, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 97, m. 26, od godz. 17. 26237g

Planino sprzedam Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26235g

Zaklet z łapek karakułowych, sprzedam. Poznań, Prusa 18, m. 9, III ptr. 26243g

Okazyjnie sprzedam spacerówkę, wykonaną na zamówienie, mało używaną, nikiowaną, na łożyskach. Borowski, Poznań, Reya 4, m. 3. 26248g

Aparat fotograficzny „Zorka” nowy, sprzedam. Poznań, tel. 65-39. 26250g

Plaszcz męski, nowy, gabardynowy, na wysoką figurę, sprzedam. Poznań, Kwiatowa 1, m. 19, od godz. 17-18. 26251g

Wilka młodego sprzedam. Poznań, pl. Bernardyński 4, m. 9. 26256g

Autko koszykowe, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 229, m. 3. 26258g

Półtonowy samochód „Framo” po kapitalnym remoncie, sprzedam. Poznań, Chwałkowskiego 16, m. 9. 26261g

Wóz skrzynkowy, ogumiony (750x20) sprzedam. Cichoński, Poznań - Górczyn, ul. Alpańska, działka 15. 26264g

Kratę rozsuwalną 125x225, 6 nowych okien 56x130, drzwi 77x165, sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26268g

Urządzenie etażowe centr. ogrzewania na 2 pokoje, grzejników 16 m² powierzchni ogrzewania, sprzedam. Poznań, św. Wojciech 30, m. 6. 26270g

Sprzedam dźwigary. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26273g

Maszynę do szycia krawiecka, sprzedam. Poznań, Garbary 27 m. 10 (prawy dzwonek). 26275g

Motor 2 KM pierścieniowy z rozrusznikiem sprzedam, lub zamienię na motor spalinyowy może być bez wirnika. Bernard Rybak, Drawski Młyn, pow. Czarnków. 6166p

Zamienie pokój z kuchnią (gaz, światło), z przynależnościami (Łazarz) na pokój wzdłużnie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26242g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Kościuszki 72 m. 4. 6165p

Motocykl Sachs 125 ccm (na kartę rowerową) sprzedam. Poznań, Szczepankowo, Wierpawska 8. 26263g

Wóz skrzynkowy na gumach 750x20, dwa dobre szory sprzedam. Poznań, Różana 18, m. 4 — obok szkoły. 26510g

Sprzedam wóz skrzynkowy na oponach 750x20, Poznań, Wspólna 20 — narożnik Dzierżyńskiego. 26511g

Aparat gazowy „Junkers” do łazienki, duży oraz mały sprzedam. Poznań, Mylna 14. 26655g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Kochanowskiego 1, m. 12 — narożnik Poznańskiego. 26688g

Lokale

Mieszkania 3-pokojowego lub mniejszego do wykończenia wzdłuż remontu, poszukuję. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26157g

Zamienie dwa pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne, na pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26157g

Zamienie 1 1/2 pokoju, słoneczne z balkonem, używaniem kuchni, II ptr., z osobną łazienką, na pokój z kuchnią, samodzielne, wzdłużnie większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26285g

Ładny pokój 13 m² w willi, z użyciem przynależności, zamienię na większy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26580g

Trzykołowy rower

z bagażnikiem sprzedam Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” Poznań, pl. Wielkopolski 9. K1068

Praca

Gospodę do 4 osób przyjmę (pensja 450 zł). Bydgoszcz, Wełniany Rynek 21. K1066

Dochodząca szyć po domach — wzdłużnie poprowadzi gospodarstwo domowe. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26349g

Pomoc domowa na stałe, potrzebna zaraz. Poznań, Lampę 4, m. 3 — zgłoszenia w niedzielę. 26381g

Gospośka potrzebna. Poznań, Strusia 11, m. 5. 26419g

Nauka

Prof. matematyki udzieli lekcji. Poznań, Szamarzewskiego 16, m. 6. 26422g

Udziałem lekcji pisanie na maszynie i stenografii. Poznań, plac Wolności 2 — III ptr., w podwórzu. 26444g

Zguby

Zgubiono indeks wydany przez St. Stanisław Francel, Poznań, Kościuszki 73. 26450g

MAGAZYN

parterowego

wzgl. piętrowego o powierzchni 200-250 m² wzdłużnie placu z barakiem na cele magazynowe poszukuje Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” Poznań, pl. Wielkopolski 9. K1067

Różne

Strzykawkę — wymiana połączonych. Kupno złomu strzykawkowego. Urządzenia Laboratoryjne „Uran” Warszawa, Hoła 43. K993

Uwaga hodowcy owiec! Uszlachetnianie skóry baranie garbowane. Wykonuje iachow farbowanie, strzyżenie, prasowanie. Załatwiam również pocztą. Poznań - Sołacz, ul. Dworcowa 14. 26329g

Nawlekane perleki i korale na nylonowe nitki. Poznań, Rokossowskiego 68 — skład. 26458g

Pilowanie wszelkiego rodzaju (specjalność drobne pilowanie jedwabiu maszynowego) mierzka, okretka, dziurki, obciąganie guzików z metalową obwódką — 1 zł za sztukę. Wykonanie w tym samym dniu. „Haftoplis” Poznań, Mylna 24. 26585g

Ludwik Barszczyński
nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 maja br. o godz. 16 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążeni
RODZINA.
Rogożno Wlkp., ul. Bogunińska nr 4. K1083

Maria Bancowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10 bm o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
córka i syn z rodziną.
Poznań, Rokossowskiego 80, m. 10. 26744g

Po 4 etapach — oceniamy szanse

Po czterech etapach wyścigu sytuacja drużyny polskiej w klasyfikacji ogólnej i w klasyfikacji indywidualnej jest bardzo pomyślna.

Zespoły jadące w tegorocznym wyścigu dały, z grubsza rzecz biorąc, podzielić — jak do tej pory — na 7 grup.

Pierwsza to Polacy, którzy uzyskali nad następną z kolei drugą przewagę, blisko 10-minutową przewagę. Przypomnijmy, że w roku 1950 na tej samej nieomal trasie — prowadzący wyścig drużyna miała po czterech etapach przewagę nad drugą niecałe 4 minuty, a w roku 1952 na tej samej trasie 3 min. 20 sek.

Drugą grupę stanowią zespoły CSR, Danii, Belgii i Holandii. Tu różnice są minimalne i sytuacja na każdym etapie może ulec zmianie. W najlepszej sytuacji są Czechosłowacy, którzy na każdym etapie wysuwają do walki innych zawodników. Raz są to Nachtigal, Kubr i Ruziczka, innym razem Vesely, Nachtigal i Krivka, jeszcze innym: Ruziczka, Kubr i Klich.

Dania, Belgia i Holandia rozporządzają w tej chwili każdą czterema zawodnikami, którzy dzwigają na swych barkach ciężar walki.

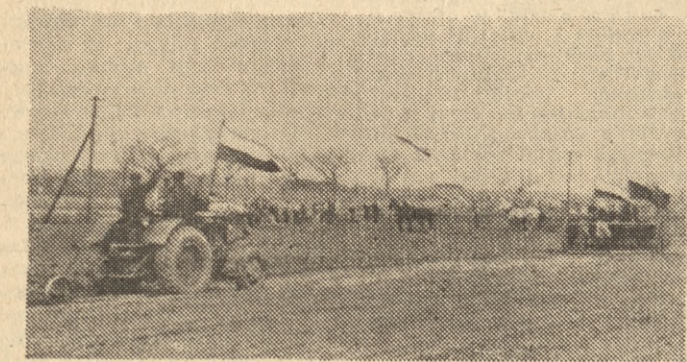
Belgowie najlepiej pojechali na trzecim etapie, kiedy to uży-

Pierwszy występ pięściarzy AZS

Po raz pierwszy dzisiaj wystąpią w Poznaniu, w hali MTP nr 2 na ringu pięściarzy młodej sekcji poznańskiego AZS, mając za przeciwników reprezentantów miejscowej Gwardii.

Ogółem odbędzie się 16 walk. Początek zawodów, na które wstęp jest bezpłatny, o godz. 19.

(X)



Kolarzy przejeżdżających drogami opolszczyzny, entuzjastycznie witają mieszkańcy wsi.
Fot. CAF St. Wdowiński

ARKADY FIEDLER Robinsona

Skoro Arnakowi i Wagurze przetłumaczono te słowa, chłopcy srogim okrzykiem wyrazili swe oburzenie i złapali za strzelby. W nocnej ciszy, jaka na chwilę nastąpiła, rozległ się trzask odwiezionych kurków.

— Nie tak krewko, chłopczaki, nie tak krewko! — ostrzegająco rzucił ku nim Mateo. — Jeszcze nie skończyli... Wiem, że białego darzyście jakimś wyjątkowym względam. Wiem, że omamili on tych dwóch młokosów, a także i was, dorosłych, dziwnie opętał. Więc nie żądam jego śmierci! Niech żyje! Ale żądam czego innego. Żeby nie mógł nam zaszkodzić, przetrzymamy go związanego tak długo, jak będziemy na tej wyspie. Dopiero uwolnimy go wtedy, gdy ją opuścimy. Niech sobie tu dalej żyje!

— Nie! — gwałtownie zaprzeczył Arnak. — Tak się nie stanie! Wy go nie zwierzecie! A tu nie pozostanie, jeno z nami pojedzie na stały łód!

— Milcz, chłystku! — zgromił go olbrzym. — Nikt ciebie nie pytał!

Wagura doskoczył na pomoc przyjacielowi.

— On się nie da! — wrzasnął rozsierdzone. — On ma broń! Mamy wiele broni! Mateo zbył go wzruszeniem ramion i dmuchnął lekceważąco.

— To dobrze, że ma! Przyda nam się jego broń!...

Znowu zapadło milczenie. Murzyn obrzucił starszyznę Indian niecierpliwym spojrzeniem i rzekł do niej z wyrzutem:

— Młodziki językiem pytlują trzy po trzy i puszą się jak starzy, a starzy języka zapomnieli w gębie i milczą!...

— Męczysz nas! — rzekł rozgoryczony Manauri.

— Ja męczę? To on was męczy swoją obecnością, nie ja!

— Wprawiasz nas w kłopot... — Może i tak!... Ale trzeba się zdecydować! Jam jasno wypowiedział swe zdanie. Wyjawcie i wy swoje!

— Zaczekaj!...

Tak jak stali, Indianie odbyli na miejscu krótką naradę. Prawie każdy zabrał głos. Mówili po arawasku, nic nie rozumiałem, wszakże nie uszło mej uwagi, że jedni jak gąbki mocno byli za mną, inni się wahali.

skali zwycięstwo zespołowe i wyszli z czwartego miejsca w klasyfikacji ogólnej na drugie. Niestety, na etapie Stalinogród — Wrocław van Meenen zajął dopiero 37 miejsce, co zepchnęło Belgów z powrotem na czwartą pozycję.

W każdym razie cztery drużyny CSR, Dania, Belgia i Holandia są w tej chwili najpoważniejszymi przeciwnikami Polaków, jadąc najlepiej drużynowo z pozostałych partnerów i — rozporządzając każdą z nich trzema przynajmniej zawodnikami wysokiej klasy — będą do końca wyścigu poważnymi pretendencjami do pierwszego miejsca.

Na czele trzeciej grupy znajdują się zawodnicy ZSRR. W tej grupie, do której zaliczamy także Anglików, Francuzów i Polaków z Francji, różnice są już większe, kilkunastominutowe. Kolarzy Związku Radzieckiego dzie- li np. od Anglików 5 minut. Kolarze radzieccy stanowią zespół jadący dość równo, ale raczej w środkowych grupach. Brak tam trzech kolarzy, którzy stale znajdowaliby się w czołówce dla walki o lepsze miejsca drużynowo. Slabiej niż przypuszczano jadą Angli, Francuzi i nasi rodacy z Francji, którzy tworzą następną grupę w wyścigu. Nie mają również trzech równych sobie kolarzy, którzy mogliby razem trzymać się w czołówce.

Czwartą grupę, bardzo odstającą od poprzedniej tworzą NRD, Szwecja, Bułgaria i Rumunia. Zeszłorocznymi zwycięzcami Wyścigu Pokoju, reprezentanci NRD jadą bardzo słabo, a w dodatku niezbyt szczęśliwie. Stale defekty są też jedną z przyczyn, dla których doskonali i rewelacyjni w ubiegłym roku zespół, mając w tej chwili 57 minut straty do przodownika wyścigu, jest praktycznie rzecz biorąc, wyłączony z walki o zwycięstwo. Zawiedli również Szwedzi.

Następne dwie grupy to: We-

gry i Austria oraz Finlandia, Norwegia i Albania. I wreszcie na końcu wyścigu jadą przedstawiciele Indii. Jadą ambitnie, ale dzieł je nawet od przedostatniej drużyny Albanii różnica 10 godzin (od Polski 17 godz.).

Walka o zwycięstwo drużynowe jest, mimo dużej przewagi Polaków, w dalszym ciągu otwarta. Należy spodziewać się, że wezmą w niej udział zespoły CSR, Danii, Belgii, Holandii i ZSRR.

W klasyfikacji indywidualnej wyścigu przodownikiem jest nadal Wilczewski, dwóch Polaków mieści się w pierwszej piątce (Klabiński), czterech w pierwszej dwudziestce (Grabowski i Królak).

Wilczewski uzyskał w pierwszej fazie wyścigu prawie pięć minut przewagi (4 min. 57 sek.) nad następnym w klasyfikacji Ostergaardem. W dotychczasowych wyścigach, biorąc od 1949 roku, przewaga po czterech etapach wyglądała następująco: 1949 prowadził Vesely przed Francuzem Garnier, który miał ten sam czas, w 1950 Bronisław Klabiński przed Duńczykiem Emborgiem o 3 min. 42 sek., w 1951 Duńczyk Olsen przed Włochem Ferri o 1 min. 49 sek. w 1952 r. na tej samej trasie Stabilewski przed Belgiem Verschuerenem o 31 sek., zaś w 1953 r. największą przewagę uzyskał po czterech etapach Pedersen nad Anglikiem Maitlandem 4 min. 45 sek.

Nie ulegając magii cyfr, faktem jest, że Wilczewski w obecnej swojej formie rzeczywiście jest czołowym kolarzem wyścigu. On przecież wspólnie ze swymi kolegami z drużyny nadaje jej walce ton na każdym etapie, on przecież pozostala na szczytach w tej chwili trójka (Klabiński, Grabowski i Królak) decydują o przebiegu walki na trasie, jak to miało miejsce na czwartym etapie.

Atutem Wilczewskiego była do tej pory szybkość na końcówce: (w tegorocznym wyścigu uległ raz na mecie Ruziczce), do niej dochodzą dziś jeszcze inne elementy, a więc przede wszystkim dobra kondycja, bojowość i nieustępliwość w walce, stała uwaga na trasie (czego dotąd brakowało naszym zawodnikom) i nie dopuszczanie do niebezpiecznych ucieczek lub też likwidowania nie ich w porę.

Kolarz nr 2 naszego zespołu to w tej chwili Klabiński, który „rozkreślił się” już i wyprzedził wielu czołowych zawodników zagranicznych. Grabowski po dwóch doskonałych etapach pojechał nieco słabiej w trzecim, ale znowu dochodzi do siebie i

na pewno ma ambicję na lepsze miejsce niż 17.

Królak bardzo pracowicie dba o dobro zespołu i jemu w wielkiej mierze zawdzięczamy zachowanie przodownictwa. Lasak i Hadasik jechali w pierwszych etapach nieco słabiej niż należało się spodziewać (Hadasik naj słabiej) z powodu niewyleczonych jeszcze kontuzji.

Z zawodników zagranicznych najgroźniejsi są Duńczycy: Ostergaard, Dalgaard, nasz rodak z Francji — Edward Klabiński, Czechosłowacy: Ruziczka, Nachtigal i Vesely, Belgowie: van Schill i van Meenen, czterech Holendrów: Broeck, de Groot, van der Lycke i Rusman oraz Kriuczkow (ZSRR) i Gerrard (Anglia). Teoretycznie wszyscy oni mogą walczyć jeszcze o zwycięstwo indywidualne.

Najbardziej jednak niebezpieczni są tu dwaj Duńczycy — Ostergaard i Dalgaard, którzy — jak wynika z przebiegu poszczególnych etapów — idą zupełnie wyraźnie na zwycięstwo indywidualne.

Stanisław Piotrowski

Czas rozpocząć finisz

Komitety organizacyjne ZMP-owskich Raidów Pokoju przyspieszcie tempo pracy organizacyjnej.

Kościan przyjął zgłoszenia 314 drużyn, to jest 1570 uczestników, w tym 458 kobiet. Ostrów posiada już 147 zgłoszonych drużyn, Gniezno — 110. Poznań — 432. Przeraduje tu dzielnica Jeżyce, która zarejestrowała 104 drużyny. Wilda nie wykorzystała dotąd swych możliwości, zadowolając się 45 zgłoszeniami. Nie wszystkie również powiaty doceniają znaczenie raidów. Czarnków na przykład, posiada dopiero 53 drużyny, Szamotuły około 50, Nowy Tomyśl — nie wiadomo, bo brak aktualnych meldunków z tego powiatu.

Wszystkim komitetom organizacyjnym przypominamy, że termin ZMP-owskich Raidów jest bardzo bliski i że nadszedł już czas rozpocząć finisz, by nie pozostać w tyle, jako „czerwone światło”. Meldunki o zgłoszeniach muszą napływać od dziś — codziennie, a który z komitetów będzie przodownikiem, zobaczymy w dniu raidów.

Rozgrywki o puchar Davisa

Rozpoczęła się pierwsza runda dorocznych rozgrywek tenisowych o puchar Davisa, w strefie europejskiej.

W Budapeszcie — Węgry prowadzą w meczu z Nową Zelandią 2:0. Adam pokonał Barry — 6:0, 4:6, 6:3, 8:6, a Asborth wygrał z Robsonem — 6:3, 4:6, 6:2, 6:0.

W Wiedniu — Austria wygrała z Irlandią — 3:2, w Kairze — Egipt pokonał Turcję 4:1, w Hadze — Hiszpania wygrała 4:1 z Holandią, w Montreaux — Brazylia zapewniła sobie zwycięstwo, prowadząc 3:1 w meczu ze Szwajcarią, a w Monte Carlo — Jugosławia prowadzi 3:0 z Monaco.

Teatry

OPERA — g. 19 „Manon” POLSKI — g. 19 „Domek z kart” NOWY — g. 16 „Eugenia Grandet” (przedst. zamknięte)

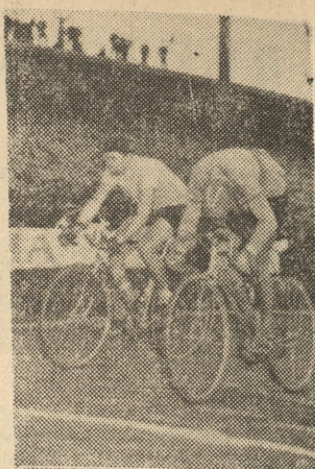
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta” TEATR SATYRYKÓW — g. 19.30 „Bez znieczulenia” PANSTWOWY TEATR LALKI i AKTORA — g. 16.30 „Złoto króla Megamona”

Gniezno: „Trafil swój na swego” (premiera) Szczepiorn — „Świętoszek” Wędrzyn — „Późna miłość”

Kina APOLLO — g. 14 — „SS Orzeł zaginał”, g. 16, 18.15, 20.30 — „Paloma” (meksyk.) BAŁTYK — g. 13.30 — „Dziewczyna ze Sło-



Na zdjęciu: mała Malgosia z Wrocławia pozdrawia zwycięzcę IV etapu — Ruziczkę (CSR).



Na zdjęciu: Ruziczka i Wilczewski mijają mecie we Wrocławiu.
Fot. CAF St. Wdowiński

listy i odpowiadzi

Tajemnicza premia

Syn mój Ryszard Mrugałski pracował do czasu powołania do służby wojskowej jako rachmistrz w gospodarstwie PGR Ciężen, Zespół Bieganów. Za pracę w roku 1951/52 miał otrzymać premię wyrównawczą w wysokości kilkuset złotych. Pieniądzy tych jednak mimo licznych interwencji dotąd nie wypłacono.

8. I. 54 r. poinformowano

nas, że skoro tylko Okręgowy Zarząd PGR Poznań-Wschód da zarządzenie wypłaty, należność swoją syn otrzyma. Pieniądże jednak nie nadeszły, tymczasem reszta pracowników PGR dawną premię otrzymała. Zapomniano tylko o moim synu.

Ignacy Mrugałski
Kępkowo

ODPOWIEDZI PRAWNIKA

I. Z. POZNAŃ. — Fakt pobudowania przez Pana na gruncie zapisanym Panu przez ojca nowego domu nie stanowi podstawy do obniżenia wymiaru na rzecz ojca. Podstawą do obniżenia może stanowić natomiast okoliczność, że z domu nie ma Pan obecnie dochodu. (30)

Sygnaly

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych zapytujemy, dlaczego na list ob. Józefa To maszewskiego z ul. Poznańskiej 12/3 z dnia 13 IV br. nie odpowiedział do chwili obecnej. (1142)

Odpowiadamy Czytelnikom

F. B., Szamotuły. — Jeżeli umowa o pracę zostanie rozwiązana wskutek wypowiedzenia jej przez Pana, rodzina Pana utraci prawo do zajmowania mieszkania służbowego (dawn. pracowniczego) i będzie musiała się przenieść do mieszkania wskazanego przez władze kwaterunkowe. Termin opróżnienia mieszkania przez rodzinę Pana może być przesunięty na czas późniejszy, jeżeli nowy zakład pracy poczyni w tym kierunku odpowiednie starania. (577)

E. Brateczak i J. Gniadek, Rogoźno. — W Poznaniu istnieje tylko Technikum Mechaniczno-Elektryczne, ul. Curie-Skłodowskiej 1, w którego zakres wchodzi nauka o gospodarce cieplnej, urządzeniach energetyczno-ciepłych, elektrowni. We Wrześni przy ul. Wojska Polskiego 1 natomiast znajduje się Technikum Mechaniczne (obrobka metali skrawaniem). Obydwie techniki nie prowadzą internatów. (1147, 1201)

H. St., Poznań. — Odsetki przysługują Panu w wysokości ustalonej w wyroku. Okoliczność, że w pozwle Pan za-

dał 3 proc. miesięcznie, nie ma żadnego znaczenia, jeżeli w wyroku sąd nie przyznał Panu odsetek w tej wysokości. (618)

Maria Nowaczek, Poznań. — Ponieważ Pani pobiera emeryturę jako była urzędniczka PKP, nie jest Pani na wyłącznym utrzymaniu męża i z tego powodu mężowi przysługuje podczas pobytu w szpitalu zasiłek w wysokości tylko 14 proc. przeciętnego tygodniowego zarobku. Gdyby Pani nie otrzymywała emerytury i była na wyłącznym utrzymaniu męża, przysługiwałby jej zasiłek w wysokości 50 proc. zarobku. (535)

J. G., Zaniemyśl. — Wina za opóźnienie listów wysłanych przez SP w Środzie do przewodniczących kół LZS ponosi pracownik urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego. Poznań 2, który za swe niedbalstwo został ukarany. Celem zapobieżenia w przyszłości podobnym niedomaganiom Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telegrafów w Poznaniu zarządziła wzmocnienie nadzoru nad rozdzielaniem przesyłek listowych. (773)

CO GDZIE KIEDY

wacji”, g. 15.30 18 i „Cecylia” (polski)

MOZA — g. 11 „Zwycięski powrót”, g. 14 „Iwan Groźny”, g. 15, 18, 20 „Przełom” — I część

RIALTO — g. 14 „Kasztanka”, g. 15.45, 18 i 20.15 „Pod turkackim jarzmem” (bulg.)

WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Cud w Mediolanie” (włoski)

LETNIE — g. 15, 17 i 19 „Sprawa do załatwienia” (polski)

PIAST — g. 18 i 20 — „Z cesarsko-królewskich czasów opowiadań kilka” (czeski)

PUSZCZYKOWO — g. 19 — „Arena śmiały” (radziecki)

FOTOPLASTIKON, ul. Armii Czerwonej 53 g. 10-22 — „Wyspy Sundajskie”

Wystawy

CBWA, al. Marcinowska 28 — g. 10-18 wystawa wiosenna Pozn. Okr. Związku Polskich Artystów-Plastyków

ZW., ART. - PLASTYKÓW ul. 27 G. — g. 10-18 wystawa grafik i rzeźb kł. Andrzeja Matuśkiewskiego

Radio

PROGRAM II fala Poznań 249 m

Ważności: 5.05, 6, 7, 7.50, 12.04, 13.10, 14, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.55

Muzyka: 5.40, 6.37, 7.15, 7.55, 8 (P) — poranna, 12.10 rozrywkowa, 12.25 — na swojską nutę — 13.15 — gra orkiestra PR, 15 — gra zespół

Jerzego Wasiaka. — 15.25 — utwory klasyczne, 15.40 muzyka, 17.40 (P) — muzyka baletowa z oper, 18.35 — tydzień muzyki czechosłowackiej, 19.45 — taneczna, 20.25 — utwory skrzypcowe, 22 — piosenki o sporcie, 22.20 taneczna, 22.50 — dla każdego coś milego

Audycje inne: 5.10, 5.25 i 12.45 — dla wsi, 14.10 i 14.30 szkolna, 16 (P) — komentarz aktualny — 16.05 (P) „praca ludu w pieśni wielkopolskiej”, 16.50 (P) jak s- dzień niedziele, 17 dla dzieci słuchowsko, 18 (P) — czy zna cie te fakty, 18.20 — audycja aktualna, — 19.25 literacka, 20.40 zagadka naukowa, 21 „Smok i dziewica” — słuchowisko, 22.10 — felieton

Sport: 6.15 i 21.45 — reportaż z VII kolarskiego Wyścigu Pokoju, —